

## WACŁAW KORCZAK

Absolwent Technikum Hutniczego, ukończył szkołę w 1966r. Wychowawczyni Pani Wanda Nowak.



Wacław Korczak zawodowo związany z Hutą od 1968 roku, Ukończył studia na Wydziale Metalurgicznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. W latach 1987-1990 był kierownikiem Stalowni, 1990-1998 - zastępcą dyrektora Huty, następnie członkiem Zarządu Huty Częstochowa SA, a w latach 2001-2006 jej prezesem. Autor wielu projektów technicznych i kilku patentów. W latach 1992-1996 był też prezesem Robotniczego Klubu Sportowego "Raków" Częstochowa, którego piłkarze awansowali w tym okresie do ekstraklasy. Obecnie jest doradcą prezesa ISD Polska Sp. z o. o. - właściciela częstochowskiej Huty. Piastując różne stanowiska kierownicze w swojej karierze zawodowej, wielokrotnie wspierał szkołę, min przy budowie hali sportowej.



**Treść wywiadu przeprowadzonego przez uczniów ZS im. B. Prusa w Częstochowie z Panem Waławem Korczakiem :**

*Jakie refleksje nasuwają się Panu, kiedy wspomina Pan lata spędzone w szkole średniej?*

Przede wszystkim są to miłe wspomnienia. Byłem młody, całe życie przede mną, ale i wiele niepewności. Podwaliny które dała mi szkoła procentowały w późniejszym życiu. Były to zdecydowanie inne czasy , bez komórek, Internetu...

*Mógłby Pan opowiedzieć jakąś zabawną anegdotę z lat szkolnych, dotyczącą np. nauczycieli, kolegów, sytuacji?*

Może ciekawostką jest to, że kiedy zaczynałem szkołę, ten kierunek wybierali wyłącznie chłopcy, dopiero później pojawiły się 3 czy 4 dziewczyny. To była klasa typowa męska. Były wtedy dwa systemy nauki: 5 letnie technika po szkole podstawowej i 3 letnie po zawodowej. Ciekawostką było też to, że w naszej szkole uczyli się Kubańcy. Ich wychowawczynią była również Pani Wanda Nowak. Było ich kilkudziesięciu. Najpierw skierowani byli do Łodzi, do szkoły popularnie zwanej Babilonem, gdzie uczyli się języka polskiego. Rocznikowo byli starsi od nas. Byli bardzo sympatyczni, Z tych kontaktów nawiązały się nawet małżeństwa z polkami.

*Co mógłby Pan doradzić młodym ludziom zaczynającym swoje kariery, podejmującym decyzje związane z rozpoczęciem pracy?*

Przede wszystkim to dalsza nauka- studia. A potem niezależnie od wyników w nauce czy tych bardzo dobrych, czy przeciętnych w życiu dorosłym liczą się: solidność i praca.

*Jak radzi sobie Pan ze stresem, czy ma Pan jakieś ulubione zajęcia, hobby?*

Miałem w życiu różne sytuacje. Oczywiście rodzina pomaga w trudnych momentach, ale odskocznią dla mnie jest czytanie książek. I to tych z lat młodzieńczych. Są to książki przygodowe Szklarskiego, Maja, Kupera... Jest to pewna ucieczka w świat bohaterów, oderwanie od rzeczywistości i pozwala mi złagodzić stres. Kiedyś lektury czytałem z przymusu, teraz sprawia mi to przyjemność. Obserwuję swoje wnuki i widzę że, dzisiaj młodzież woli Internet. Nie docenia korzyści czytania. Dla mnie kiedyś źródłem wiedzy była książka.

*Dziękujemy za rozmowę.*